

ANNA MARCINIAK

### **Dawne i nowe źródła do biografii kardynała Mieczysława Ledóchowskiego**

*Cierp a pracuj i bądź dzielny,/ Bo Twój Naród nieśmiertelny/ My umarłych tylko znamy/ A dla ducha trumn nie mamy!* (Juliusz Słowacki, *Rozmowa z piramidami*).

Tak cytował Słowackiego „Dziennik Poznański” przy sprowadzeniu prochów kardynała Ledóchowskiego z Rzymu do Poznania, w dniu 29 września 1927 r., tj. w 105 rocznicę urodzin arcybiskupa, a w 25 lat po jego śmierci.

Co uczyniła Archidiecezja Poznańska dla przechowania i utrwalenia pamięci o swoim pasterzu, arcybiskupie Ledóchowskim? Czy na kolejne stulecie zamknęła tego ducha w sarkofagu, czy wręcz przeciwnie – starała się o to, aby *mocny i zwycięski* mógł krzepić *wszystkich prawych i ofiarnych synów błogą nadzieją w zwycięstwo każdej dobrej sprawy*, a u *obojętnych i gnuśnych* aby wzbudzał *poczucie obowiązku wobec Kościoła i Ojczyzny?*

Pamięć o arcypasterzu Mieczysławie Ledóchowskim przechowuje przede wszystkim nasze poznańskie Archiwum Archidiecezjalne, i to nie w jednym, ale w kilku zespołach.

Najobszerniejszy z nich stanowią akta Ordynariatu Arcybiskupiego (OA)<sup>1</sup>. Zawierają one m.in. ponad 70 tek z korespondencją arcybiskupa, pochodzącą głównie z lat 1866-1902. Połowa tych tek jest opisana jako korespondencja zidentyfikowana, np. *Janiszewski – Ledóchowski, Ledóchowski – Meszczyński, Meszczyński – Ledóchowski, Nuncjusze – Ledóchowski, Kardynałowie – Ledóchowski, Koppe kard. – Ledóchowski, Melchers kard. – Ledóchowski, Załęski patr Ledóchowski i inni, Jezuici – Ledóchowski, Zakon Maltański – Ledóchowski, Polacy zagr. – Ledóchowski, Małopolska – Ledóchowski, Królestwo Kongresowe – Ledóchowski, Włochy – Ledóchowski, Kraje niemieckie*

---

<sup>1</sup> Zwłaszcza w przedziale sygnatur od OA 2643 do OA 2705, a także OA 1412-1414.

– *Ledóchowski, Kraje j. francuskiego* – *Ledóchowski, Bliski Wschód* – *Ledóchowski, Hiszpania/Portugalia/Ameryka Płd.* – *Ledóchowski, Anglia/Kanada/Ameryka Płn.* – *Ledóchowski.*

W tym samym przedziale sygnatur OA znalazła się także korespondencja osób trzecich, związanych bezpośrednio lub pośrednio z kardynałem, np. *Koźmian* – *Karmelitanki, Meszczyński* – *Karmelitanki, Meszczyński* – *Stablewski, Stablewski* – *Łukomski* – *Meszczyński, Janiszewski* – *Ledóchowski* – *Stablewski, Czapski* – *Stablewski* – *Łukomski.*

Do zespołu Ordynariatu Arcybiskupiego trafił także niewielki fragment korespondencji rodzinnej kardynała, z lat 1879-1900 (sygn. OA 2671). Liczne inne teki zostały opatrzone tytułem *Różni* – *Ledóchowski*<sup>2</sup>, niektóre ułożone alfabetycznie i zatytułowane *Różni A-O Ledóchowski* (OA 2687, b.d.), *Różni P-Ż Ledóchowski* (OA 2688, b.d.) albo *Różni* – *Meszczyński* (OA 2700), *Różni* – *Stablewski* (OA 2701, 2705)<sup>3</sup>.

Dopóki ten fragment akt Ordynariatu Arcybiskupiego nie zostanie uszeregowany alfabetycznie i zindeksowany, będziemy nadal korzystali z tych materiałów penetrując i cytując archiwalia przejrane wcześniej przez naszych poprzedników – głównych biografów kardynała Mieczysława Ledóchowskiego<sup>4</sup>.

Wydaje się, że obszerna korespondencja arcybiskupa – miłośnika epistolografii, w tym jego obfita korespondencja prywatna (ale przecież wychodząca spod pióra arcypasterza), korespondencja jego sekretarzy i najbliższych współpracowników, po prostu „rozsadziła” w tym miejscu dotychczasowy zwarty zespół akt Ordynariatu Arcybiskupiego w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Dlatego podczas reorganizacji AAP (przed rokiem 1982) z zespołu OA wyłączono część korespondencji arcybiskupa Ledóchowskiego, tworząc z niej osobny zbiór,

<sup>2</sup> Jak np. 3 sygnatury w aktach OA 1412-1414, obejmujące łącznie ponad 20 tek z korespondencją pochodzącą z lat 1866 – 1902, czy dalsze OA 2661 (b. d.), OA 2670 (?-1866), OA 2672 (1876-1886), OA 2674 (1876-1902), OA 2677 (1876-1902), OA 2686 (1879-1897 oraz 1876-1903).

<sup>3</sup> Te ostatnie jednak bez podania bliższych danych dotyczących chronologii tej korespondencji.

<sup>4</sup> Zob. Witold Klimkiewicz, *Kardynał Ledóchowski na tle swej epoki 1822-1902*, t. I/II (reprint) Poznań 1988, ss. XXXII, 382, XXV, 315; t. III (oprac. Zygmunt Zieliński) Poznań 1987, ss. 504; B. Selchow, *Der Kampf um das Posener Erzbistum 1865. Graf Ledóchowski und Oberpräsident von Horn*, Marburg 1923. Zygmunt Zieliński, *Kościół Katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848-1865*, Lublin 1973, ss. 440, t e n ż e, *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995, ss. 27; t e n ż e, *Mieczysław Ledóchowski 1866-1886*, w: *Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i Poznaniu*, red. Feliks Lenort, Poznań 1982, ss. 193-227. Już po sesji, w pierwszej dekadzie grudnia 2002 r. ukazała się praca ks. Kazimierza Śmigła, *Słownik biograficzny arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów Polski*, Poznań 2002, gdzie na s. 315-321 znalazł się biogram *Mieczysław kardynał Ledóchowski*, z portretem na s. 317 oraz z obszerną bibliografią publikacji dotyczących kardynała, jakie ukazały się w latach 1877-2000, na s. 321.

zatytułowany *Korespondencja Kardynała Mieczysława Ledóchowskiego*, oznaczony symbolem KL i liczący aż 2685 jednostek archiwalnych. (Dla porównania: w aktach Ordynariatu Arcybiskupiego (OA) znajdują się 1053 jednostki archiwalne zawierające materiały dotyczące działalności Mieczysława Ledóchowskiego)<sup>5</sup>. Ten zbiór korespondencji podzielono wówczas na trzy działy: 1) Listy pisane przez kardynała; 2) Listy pisane do kardynała; 3) Korespondencja osób trzecich, ściśle związanych z kardynałem Ledóchowskim. W tym ostatnim dziale znalazły się przede wszystkim listy ks. prałata Władysława Meszczyńskiego, kapelana kardynała, a także korespondencja ks. Floriana Stablewskiego oraz ks. Jana Koźmiana.<sup>6</sup> W dziale drugim szczególnie cenny jest zbiór listów tzw. *braciszków*, tj. księży z archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, pisanych do kardynała Ledóchowskiego podczas Kulturkampfu, z lat 1874-1884. Zbiór ten liczy kilkaset listów, został przepisany i przygotowany do ewentualnego wydania przez ks. profesora Zygmunta Zielińskiego. *Listy braciszków* zasługują na edycję, do której powinno dojść, po znalezieniu odpowiedniego mecenasa, sponsora. Stanowią one przecież unikalne i kapitalne źródło do dziejów Kulturkampfu w Wielkopolsce.

Mamy tutaj także do czynienia z odwiecznym problemem, z którym borykają się historycy-archiwiści, porządkujący papiery po osobistościach pełniących wysokie funkcje publiczne, państwowe czy kościelne – tj. czy podmiotem jest osoba czy urząd przez nią sprawowany? I wcale nie pomoże tutaj ani sama komputeryzacja ewidencji, ani digitalizacja zbiorów. Pewnym rozwiązaniem wydaje się indeksowanie, oczywiście przy pomocy dobrego programu komputerowego. Ten sposób opracowywania archiwaliów ułatwia nieco opanowanie całości zespołów, także w wypadku włączania co jakiś czas tak zwanych *dopływów*, czyli kolejnych fragmentów akt, które wcześniej znajdowały się w innych zbiorach lub zostały przemieszczone na skutek różnych kataklizmów dziejowych, wojen, zmian granic, przewłaszczeń (nie zawsze legalnych), czy w ogóle przechodzenia archiwaliów z rąk do rąk.

Źródła do biografii kardynała Mieczysława Ledóchowskiego znajdujemy także w zespole akt Seminarium Duchownego (SD) w poznańskim Archiwum Archidiecezjalnym. Np. pod sygnaturą SD 21, zawierającą *varia*, znajduje się m.in. *Program przyjęcia ks. Ledóchowskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego*, listy i rozporządzenia arcybiskupie, spisy alumnów oraz ich życiorysy, a także korespondencja w sprawach dotyczących poszczególnych studentów, z lat 1866-1867 i 1869. (AAP, sygn. SD 21, k. 270).

---

<sup>5</sup> Zob.: Marian Banaszak i Feliks Lenort, *Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu*, w: *Dzieje Poznania i województwa poznańskiego (w granicach z 1974 r.)*. Informator o materiałach archiwalnych, red. Czesław Skopowski, Warszawa 1982, s. 372-373, 467.

<sup>6</sup> Tamże, s. 467.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu zgromadziło w swoich zasobach ponad 230 spuścizn osób prywatnych (stąd skrót nazwy tego obszernego zespołu: *SOP* – Spuścizny Osób Prywatnych). Jest to oczywiście kolekcja utworzona przez kilka pokoleń samych archiwistów oraz darczyńców tej instytucji. W zespole tym znalazły się spuścizny księży z terenu Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej, spuścizny biskupów ordynariuszy (niektóre do niedawna nie tknięte ręką archiwisty), spuścizny działaczy katolickich, naukowców, literatów i innych osób świeckich bądź to związanych z archidiecezją, bądź to mających większe zaufanie do archiwum kościelnego niż do zbiorów instytucji państwowych<sup>7</sup>.

Zanim w pamiętnym roku 1956 zostało utworzone w Poznaniu Archiwum Polskiej Akademii Nauk (przypominam – jako oddział Archiwum PAN w Warszawie, istniejącego tam od grudnia roku 1953), także materiały i spuścizny niektórych uczonych świeckich z terenu Wielkopolski trafiały do poznańskiego Archiwum Archidiecezjalnego. Ostatnio kustosz tego Archiwum, ks. dr Leszek Wilczyński, rozpoczął szeroko zakrojoną akcję porządkowania tego obszernego zespołu, opatrzonego *kryptonimem SOP*.

[Przyznaję się tutaj *coram ecclesiam*, że do tej wielkiej pracy latem br. wypożyczyłam księdzu Kustoszowi tzw. kwiat swojej młodzieży archiwalnej, która to młodzież specjalizuje się w opracowywaniu spuścizn po uczonych (i to nie tylko po humanistach), po literatach, po pracownikach towarzystw i instytucji naukowych, kulturalnych i oświatowych, a także w gromadzeniu i porządkowaniu materiałów samych instytucji, redakcji, organizacji oraz stowarzyszeń naukowych i popularyzujących naukę].

Podczas tej akcji, rozpoczętej w lecie 2002 roku, poza pożytkiem ogólnym płynącym z inwentaryzowania i układania w magazynach tych zespołów, natrafiono w tych częściowo nierozpoznanych jeszcze materiałach na prawdziwe archiwalne skarby i perły.

Taką perłą stanowi niewątpliwie niewielki fragment zespołu akt, (a raczej jest to mała kolekcja), opatrzony sygnaturą *SOP 120/1-5* i zatytułowany: *Arcybiskup Mieczysław Ledóchowski*. Jest to pięć tek, o łącznej objętości ok. 0,15 mb, zawierających materiały dotyczące abpa Ledóchowskiego. Znalazły się tutaj dokumenty o niejednorodnej proveniencji, ułożone raczej prowizorycznie, nieopisane i niesfoliowane, częściowo także niedatowane. Zbiorek ten został latem 2002 r. odkryty, tj. wydobyty spośród spuścizn innych osób, prowizorycznie ułożony i opisany. Wydaje się, że piszący przed rokiem 1939 ks. Witold Klimkiewicz korzystał tylko częściowo z tych materiałów, które wówczas znajdowały się w zupełnie innych zbiorach.

<sup>7</sup> Por. bardzo lakoniczną informację o tym fragmencie zasobów Archiwum Archidiecezjalnego we wspomnianym już opracowaniu M. Banaszaka i F. Lenorta w informatorze *Dzieje Poznania*, na s. 478.

**Foto**

Przypomnijmy zatem, z jakich zbiorów korzystał przed II wojną światową ks. Witold Klimkiewicz, autor najobszerniejszej i najpełniejszej biografii Kardynała.

1. Podstawę źródłową jego pracy stanowiły oczywiście zbiory Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, w tym zespoły takie jak Akta Ordynariatu i Akta Arcybiskupie, Archiwalia prywatne abpa Ledóchowskiego, Acta manualia dotyczące uwięzienia arcybiskupa, Listy Ledóchowskiego do Koźmiana (z lat 1866-71), do Wł. Meszczyńskiego (1878-1902), Listy Stablewskiego do Ledóchowskiego (1882-1899) i odwrotnie, Listy abpa Ledóchowskiego do administratorów archidiecezjalnych.

2. Archiwum Kapituły metropolitalnej w Gnieźnie, tu przede wszystkim materiały dotyczące śmierci abpa Przyłuskiego i wyboru Ledóchowskiego na arcybiskupa, a także dotyczące pochowania serca kard. Ledóchowskiego w katedrze gnieźnieńskiej w 1902 r. (podobno po wojnie obydwu tych fascykułów nie można było odnaleźć?)

3. Archiwum rodzinne prałata Zygmunta Ledóchowskiego w Pradze, w tym m.in. 41 listów L. do kuzyna Antoniego Augusta L. w Loosdorfie (1860-1863), 170 listów L. do brata hr. Antoniego (1854-1879), 35 listów kapelana ks. Meszczyńskiego do hr. Antoniego Ledóchowskiego, z czasów uwięzienia arcybiskupa 1874-76, 6 telegramów z dworu berlińskiego do abpa L., list prałata Czackiego do L. w więzieniu, list abpa Deschamps do L. (16 I 1874), list prof. Stanisława Tarnowskiego (26 X 1874), Listy L. do bratowej Izabeli, 400 listów L. do brata Jana (1876-1893), dwa listy nuncjusza wiedeńskiego Ludw. Jacobiniego do A.L., a także listy kapelana Meszczyńskiego do Izabeli Ledóchowskiej (z lat 1902-1907).

4. Archiwum rodzinne Ledóchowskich w Lipnicy Murowanej pod Bochnią, w tym m.in. korespondencja M.L. z rodziną – 74 listy pisane z Bogoty (1856-1860), korespondencja z bratem Antonim (1861-1879), ze stryjecznym bratem Antonim Augustem Ledóchowskim (1860-1885), tzw. listy znakomitych osób do M.L., listy biskupów rzymsko-katolickich do M.L., 18 listów biskupa chełmińskiego Jana Nepom. Marwicza z lat 1866-1873, listy Bismarcka do M.L., dyplomy i nominacje L. od 1876 r., 9 brewe papieskich do M.L., listy matki Makryny Mieczysławskiej do L. (1850-1865), kopie listów M.L. do dworu pruskiego (1866-1873), testament M. L. W archiwum tym znalazła się także paczka z kilkuset dokumentami i drukami nieuporządkowanymi (w tym korespondencja) przesłana jako Depozyt Generała TJ przez Włodzimierza Ledóchowskiego TJ z Rzymu na ręce siostry swej, Franciszki Mieczysławowej Ledóchowskiej, właścicielki Lipnicy.

5. Zbiory rodzinne (prywatne) hr. Stanisława Czackiego w Warszawie, tu m. innymi testament polityczny kardynała Włodzimierza Czackiego, fascykuł zatytułowany *Korespondencja z Janem Koźmianem*. Był to cały kufer, zawierający spuściznę rękopiśmienną Wł. Czackiego, 1849-1888, jako człowieka świeckiego do 1867 r., potem duchownego. Fascykuł powiązany był według osób adresatów korespondencji.

6. Archiwum Zmartwychwstańców w Rzymie, tu Dziennik ojca Semenki

7. Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Belgii, tutaj zespół:

Correspondance politique. II. Legations. 10. Saint-Siege, volume 11, Annees 1857-1866.

8. Archiwum Miasta Poznania i Woj. Poznańskiego, tutaj wykorzystano fascykuły:

- Das Ableben des Erzbischofs v. Przyłuski u. die Wiederbesetzung des Erzbischöflischen Stuhles 1865-1866
- Die Verpflichtung zur baulichen Unterhaltung [budynków arcybiskupich]
- Die Abhaltung von Kirchenvisitationen durch den Erzbischof 1857-1899
- Verhandlung wegen Wiederbesetzung des Erzbischöflischen Stuhles 1884-1890
- Die Amtshandlungen gesetzwidrig angestellter Geistlicher 1873-1876
- Die Personalverhältnisse des kath. Geistlichen Erzbischofs Leo v. Przyłuski 1861-62.

Mimo tak szerokiej bazy źródłowej, praca ks. Klimkiewicza wznowiona po wojnie została przez ks. profesora Zielińskiego skomentowana w następujący sposób: *Zaważył tu może brak znajomości szerszej sięgającej bazy źródłowej i zbytne zawierzenie swemu bohaterowi.* (To znaczy chyba, że ks. Klimkiewicz patrzył na kardynała Ledóchowskiego i jego czyny przez pryzmat pozostawionych przez samego Ledóchowskiego listów i ocen)<sup>8</sup>.

Zdaje się, że z bogactwa wykorzystanych źródeł archiwalnych uczyniono autorowi jakby zarzut, ale sam fakt wznowienia pracy ks. Klimkiewicza świadczy przecież o wysokiej ocenie tego dzieła. Na temat *zbytne go zawierzenia swemu bohaterowi* można by tutaj rozpocząć kolejną dyskusję i kolejną sesję, i to wcale pożyteczną zarówno dla historyków, jak i teologów, dla biografów (w tym dla *tak zwanych hagiografów*), jak i dla autorów prawdziwych hagiografii.

Zdaje się, że ks. Klimkiewicz pozostawił niewykorzystane źródła drukowane, druki ulotne (te chyba najtrudniej nie tylko wykorzystać, ale w ogóle do nich dotrzeć!), no i niektóre czasopisma, zwłaszcza tak opiniodawcze jak znakomity „Dziennik Poznański”. A może autor biografii kardynała spieszył się, może przeczuwał nadchodzący czas apokalipsy dla siebie samego, dla ludzi i dla wytworów ludzkiej kultury i pomników ludzkiego ducha?

Proweniencja wspomnianego wyżej fragmentarycznego zespołu akt dotyczących abpa Ledóchowskiego, sygnowanego SOP 120, z wyjątkiem jednej teczki, nie jest całkiem jasna. Niestety, brak w aktach Archiwum Archidiecezjalnego jakiegokolwiek notatki proveniencyjnej dotyczącej czterech tek, zawierających ma-

<sup>8</sup> Zob.: *Wykaz źródeł i literatury* w tomie III wznowienia monografii W. Klimkiewicza (s. 21 i nn.) oraz *Wstęp* do tegoż tomu pióra Zygmunta Zielińskiego, na stronach 5-19.

teriały dość niejednolite, gdzie akta prywatne i rodzinne wymieszane są z fragmentami korespondencji urzędowej i półurzędowej oraz rodzinnej. Chronologicznie materiały te obejmują lata od 1822 (tj. od momentu narodzin M.L.) aż do wycinków prasowych z lat 1927 (dotyczących sprowadzenia prochów kardynała z Rzymu do Poznania) oraz 1935, kiedy to Dziennik Poznański publikował *Ciekawe kartki z zapomnianych raportów dyplomatycznych*<sup>9</sup>.

W jednej tylko z wspomnianych teczek, zawierającej między innymi fotografie rodziców kardynała, znalazłam luźną kartkę z adnotacją: *Dla dra Klimkiewicza – materiał ilustracyjny nieużyty*.

Zawartość teczek zespołu o sygn. AAP SOP 120/1-5

#### 1. Teczka SOP 120/1

- Kongregacje i stowarzyszenia religijne – 4 druki z lat 1843-1852
- M. L. – 3 opracowania z okresu studiów w Rzymie (1844-1847), w tym wypisy z *Storia di ogni chiesa di Giovanni Andrea* (Palermo 1846), obejmująca aż siedem podwójnych składek formatu A-4, a także notaty i refleksje filozoficzne, teologiczne i dyplomatyczne samego Ledóchowskiego
- Kopia (dwukrotnie przepisana) dokumentu Piusa IX, kierującego ks. Mieczysława Ledóchowskiego na audytora nuncjatury w Lizbonie (8. Giugno 1852 del Pontificato Nostro anno sesto), wysłana w czerwcu 1852 r. z Paryża do ojca, Józefa Ledóchowskiego, kawalera orderu św. Stanisława w Wiedniu (tutaj język włoski)
- Bruliony pism M. L. z okresu pracy w nuncjaturze, wysyłanych z Toledo między rokiem 1852 a 1856 (raporty w języku francuskim)
- Fragment korespondencji wpływającej do Lizbony (1847, 1855, tylko 2 listy)
- Konstytucje i dekrety papieskie (druk), wydane do 1837 r. (dotyczące pobytu M. Ledóchowskiego w Portugalii)
- M. Ledóchowski, *Souvenirs relatifs a Ma Nonciature*, opracowanie w języku francuskim, prawdopodobnie pisane po 1866 r., obszernie, liczące 17 stron A-4
- Fragment korespondencji wychodzącej Arcybiskupa M. H. Ledóchowskiego, tu m.in. list pisany do *Monsignore mio* (prawdopodobnie do Antonellego), z 10 marca 1867 r. (j. włoski), gdzie arcybiskup skarży się na skierowane przeciwko sobie ataki prasy i tzw. opinii społecznej
- Fragment korespondencji M. L. z dworem pruskim, z lat 1867-1870
- Fragment korespondencji od sekretarza papieskiego (1873, 1876)

<sup>9</sup> W kwietniu 1935 r., z podtytułem: *Carska Rosja współniczką Prus w czasie Kulturkampfu. Petersburg bał się uświadomienia narodowego Polaków przez księży katolickich*.



- *Lettres du St Père Pie IX* – 5 listów od Ojca Św. Piusa IX (1866-1872) oraz 1 druk
- *Lettres du Cte Bismarck* (j. franc. i niem.), z lat 1866-1871 oraz załączniki
- List arcybiskupów i biskupów w prowincji Toronto w Kanadzie do Kardynała Ledóchowskiego i do arcybiskupów i biskupów niemieckich (22. IV 1875 r., j. angielski)

Zawartość omawianej teczki do tego miejsca sugeruje, że są to skromne, dosyć mocno okrojone fragmenty z archiwum rodzinnego Ledóchowskich w Lipnicy Murowanej, z którego korzystał ks. Witold Klimkiewicz. Chyba niektóre z tych dokumentów nie były mu znane, gdyż prawdopodobnie sam całej kwerendy w Lipnicy nie przeprowadzał, zdając się czasami na odpisy lub ekscerpty przygotowane. Jak i kiedy trafiły one do poznańskiego Archiwum Archidiecezjalnego? Można tu jedynie snuć domysły, że dopiero po drugiej wojnie światowej, ale pewności nie mamy. Analiza przypisów w opracowaniu ks. Klimkiewicza nic tu nie wnosi nowego, materiały znalazły się w pewnym momencie w magazynie Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu i już!

Prawdziwą niespodziankę natomiast sprawia nam zawartość drugiej części wspomnianej teczki SOP 120/1, gdzie znajdujemy wykaz akt dotyczących arcybiskupa Mieczysława Halki Ledóchowskiego, przekazanych do nowo utworzonego Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu i odebranych osobiście przez kardynała Hlonda w dniu 3 października 1927 r. Są to kopie (maszynopisy) akt procesowych arcybiskupa Ledóchowskiego z lat 1874-1876 (od 29 stycznia 1874 r.). Zawierają ponumerowane kolejno (i chyba uwierzytelnione) odpisy nr I-II-III-IV-V oraz dalsze o numeracji arabskiej *Abschrift* 1-24 (nru 25 brak!), 26, 27, 28, 29, 30a, 30b, 31, 32. Jest to kompletny prawie zapis zarzutów stawianych arcybiskupowi podczas jego uwięzienia, od końca stycznia 1874 r. do lutego 1876 r. przed berlińskim Królewskim Trybunałem dla Spraw Kościelnych (150 kart!).

W jednym z wyżej wymienionych dokumentów sądowych (zał. nr 15), z dnia 15 kwietnia 1874 r., przypomniano arcybiskupowi in explicite tekst jego przysięgi, złożonej w dniu 14 kwietnia 1866 r. przed Wilhelmem I w momencie obejmowania urzędu. Przypuszczam, że odpisy z akt sądu berlińskiego przechowywał brat kardynała, ks. prałat Zygmunt Ledóchowski, który chciał przekazać te akta już w czerwcu 1925 r. (sic!) *Archivo Archidioeceseano Posnanensi*. Potwierdzenie przyjęcia tych materiałów *in proprietatem Archidioecesis Posnaniensis* ręką kardynała Augusta Hlonda, nosi datę *Posnaniae, die 3 Octobris a. D. 1927*. Zdaje się, że ks. Klimkiewicz nie korzystał z tych akt procesowych abpa Ledóchowskiego i że warto byłoby te materiały opublikować i udostępnić badaczom<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> Nie miał do nich dostępu także Zygmunt Zieliński piszący artykuł *Źródła rękopiśmienne z archiwów polskich do dziejów kulturkampfu w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej*, opublikowany w czasopiśmie „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, tom 18, Lublin 1969, s. 47-64.

**Foto**

Ostatnia karta w teczce SOP 120/1 zawiera egzemplarz gazety *Journal des Debats* z 6 X 1882, z zaznaczonym tekstem mowy kardynała Czackiego, nuncjusza papieskiego w Paryżu, do prezydenta [republiki francuskiej], wygłoszonej w dniu 5 października 1882 r.

## 2. Teczka SOP 120/2

– Koperta zawierająca 4 listy Kazimierza Skirmunta z Rzymu, dotyczące kardynała MHL, skierowane do NN (?), z 1911 r. (21.IV, 10.V, 12.V, 28.IV), zaadresowana do ks. Witolda Klimkiewicza i nadesłana mu z Pragi w dniu 27.8.1936 r. od ks. prałata Zygmunta Ledóchowskiego, brata kardynała.

– 72 listy Mieczysława Ledóchowskiego do rodziców, z lat 1856-1860, (oryginały), pisane piękną literacką francuszczyzną. Zostały one troskliwie ułożone w kolejności chronologicznej i ponumerowane przy pomocy maleńkich specjalnych naklejek. Z pewnością uczyniła to ręka matki, z pewnością po wielokroć razy były odczytywane w tak licznym przecież gronie rodzinnym. Pierwszy z tych listów pisany był w Paryżu 22 września 1856 roku, następne w Southampton, z pokładu statku *Au bord de la Plata* i reszta – z Bogoty. Jest to rodzaj quasi dziennika podróży młodego delegata papieskiego na Nową Grenlandię oraz relacja z jego pobytu w Bogocie. Relacja tym piękniejsza, że przepojona wielką miłością do rodziców, chęcią dostarczania im regularnie (nieraz dwukrotnie w ciągu jednego miesiąca) informacji o życiu syna oraz refleksji dotyczących jego pracy. Kilka z tych listów lub niektóre strony w listach do rodziców, kierowane do brata Juliana, najstarszego spośród rodzeństwa Ledóchowskich, zawierają wiele szczegółów anegdotycznych. Czasem większe fragmenty listów do brata są pisane po polsku, ale nadawca przechodzi na francuski przyznając się, że bieglej posługuje się tym językiem. (Jednak błędów w jego polszczyźnie trudno się doszukać, gdyż nigdy nie została skażona składnią niemiecką!). Z tych listów wykorzystał W. Klimkiewicz tylko opis podróży.

Listy młodego (wówczas zaledwie 35-letniego) delegata papieskiego z Bogoty stanowią znakomite źródło do poznania jego osobowości. Z korespondencji tej wyciera natura romantyczna, uzdolnienia literackie, olbrzymie poczucie humoru (także w stosunku do własnej osoby), a obok bardzo wysokiej inteligencji – równie doskonały zmysł obserwacyjny. Niektóre z tych listów mogłyby – moim zdaniem – nawet w dzisiejszych czasach konkurować z reportażami Budrewicza czy książkami Fiedlera. Naturalne, że członkom rodziny młody delegat nie pisał sprawozdań ze swojej pracy misyjnej w Bogocie, ale wiele innych szczegółów z tzw. życia codziennego. Na przykład w najdłuższym (bo liczącym aż 7 składek czterostronicowych, czyli 28 stron rękopisu w formacie A-4!) liście, pisanym od 8 do 22 lipca 1858 r. znajdują się m. innymi bardzo ciekawe relacje i obserwacje, dotyczące życia codziennego, gospodarki, obyczajowości różnych narodowości tam mieszkających. Jest tam także wzmianka o jedynym Polaku, jakiego tam spo-

tkał, który przyszedł do delegatury pieszo ze znacznej odległości, pomieszkał tam przez miesiąc na utrzymaniu M. Ledóchowskiego, a następnie odszedł (list nr 38). Do listu nr 37 dołączono osobno mieniące się duże skrzydło motyla, z dopiskiem na małej karteczce: *Prosi się o bardzo uważne otwieranie*.

List nr 42 dla odmiany zawiera naklejony zasuszony kwiatek, a w liście nr 60 natomiast po akapicie *Mon jardin est magnifique* następuje wzmianka o 20 gatunkach róż i 30 odmianach geranium w tymże ogrodzie oraz wyliczenie, że jeden z krzewów różanych miał aż 525 kwiatów! (Które ogrody arcybiskupie są obecnie tak dokładnie opisane bądź policzone?). Tu muszę dodać, że już w jednym z pierwszych listów pisanych z Bogoty w roku 1857 narysował M. Ledóchowski rodzicom dokładny plan swojej siedziby, z rozmieszczeniem wszystkich pokoi i opisem ich przeznaczenia. Wykonany jest fachowo, z zachowaniem proporcji, zdradzając również talenty rysunkowe Autora. Te ostatnie jeszcze kilkakrotnie uwidocznia się w innych listach, np. przy zademonstrowaniu sposobu przeprowadzania się tubylców po linie przewieszanej nad którymś z wąwozów. W jednym z listów do brata opisuje młody delegat swoje wątpliwe „sukcesy” w uczeniu służącego, Giuseppe, kilku zwrotów z języka polskiego. Rezultat był zapisany fonetycznie: *Jacsiemac. Cindobri. Bevai struf mui cocané* (List nr 32), co oczywiście miało oznaczać *Jak się masz. Dzień dobry. Bywaj zdrów, mój kochany*. Takim samym zwrotem *Bywaj zdrów, mój kochany* kończy Mieczysław Ledóchowski wspomniany list do brata Juliana.

– Po liście nr 72 następuje karteczka z nrem 73 (ale bez listu), a potem *cicum caule*, czyli różne luźne karteczki, listy od Józefa Ledóchowskiego (czyli ojca abpa) do jakiejś cioci, 1 list matki (?) do abpa, trochę żartobliwy w tonie. Następują także wiersze prałata Zygmunta Halka Ledóchowskiego, pisane w języku niemieckim (np. *Weihnacht am Dom*), święte obrazki podpisane przez M.H.L. dla jakiejś dziewczynki *od wujka* (po francusku).

– Następuje odpis słynnego listu arcybiskupa Leona Przyłuskiego do arcybiskupa Szczęsnego Felińskiego, z 20 grudnia 1862 r., przeciw upolitycznieniu duchowieństwa w Królestwie<sup>11</sup>, wykonany ręką osoby trzeciej. (Być może, że jest to pismo samego ks. Jana Koźmiana).

– Na samym końcu omawianej teki znalazł się fragment genealogii rodzinnej Ledóchowskich, od ojca arcybiskupa, Józefa Ledóchowskiego (1786-1859) i piątki jego rodzeństwa począwszy, z wyliczeniem także wszystkich pięciorga dzieci Józefa i Marii Ledóchowskich.

<sup>11</sup> Zob.: Przemysław Matusik, *Religia i naród. Życie i myśl Jana Koźmiana 1814-1877*, Poznań 1998, s. 211-212. W sprawie listu autor biografii Koźmiana odsyła do publikacji Zygmunta Zielińskiego, *Kościół katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848-1865*, Lublin 1973, s. 359-360 (przypis 32 na s. 212). Ale ani jeden ani drugi z wymienionych autorów nie zna całości tego dokumentu (listu), więc go nie komentuje.

– Ostatnia karta w omawianej tece, to reklama *Dziejów Papieży*, edycji Wydawnictwa Polskiego Rudolfa Wegnera – druk z 1937 r.

### 3. Teczka SOP 120/3

– Dokumenty dotyczące ks. Mieczysława Ledóchowskiego:

a) list biskupa sandomierskiego X. Prospera Burzyńskiego do Matki Abpa, Marii Ledóchowskiej, pisany 22 października 1822 r. (tj. tydzień przed narodzinami abpa), dot. wyboru imienia Mieczysław dla dziecka (ew.) płci męskiej, po Mieszku Pierwszym, krzewicielu chrześcijaństwa w Polsce...

b) Dokument obywatelstwa rzymskiego (1847 r. ) dla ks. M. Ledóchowskiego

c) Nekrolog (klepsydra) ojca abpa – Józefa L.-go, zmarłego w 1859 r.

– *Corrispondenza mia colla Segreteria di Stato durante l'infermita di Mgr Internunzo*

jest to osobna obwoluta zawierająca bruliony pism kierowanych z Lizbony do Ojca św. i do Sekretarza Stanu, kardynała Giacomo Antonellego, z czerwca i lipca 1856 r. oraz odpowiedzi Antonellego, z 17.06.1856, 5.07.1856, 16.07.1856, 2.08.1856. Tu wszystkie listy podpisywane: *Miecislao Conte Ledóchowski*, bez przydomku *Halka*.

Kopia dekretu nominacji M. L. na protonotariusza apostolskiego, z 8 maja 1852 r.

– *Relazione del Delegato Apostolico di Bogota, Romae 10 dicembre 1861* – obszerna relacja (11 kart A-4) o sytuacji Kościoła w Ameryce Płd. po wydarzeniach roku 1861. Relację rozpoczął Mieczysław Ledóchowski pisać w Bogocie 29 września 1861 r., a skończył już w Rzymie. Misja delegata na Nową Granadę skończyła się zatem bardzo dramatycznie i nagle. Raport ten omawia dokładnie ks. Klimkiewicz, cytując go w obszernych fragmentach. Relacja została napisana dla kardynała Antonellego.

– Kolejny Memoriał opracowany dla Papieża Piusa IX przez M. L-go (17 stronicowy!), dotyczący sytuacji kościoła polskiego pod zaborem rosyjskim i polityki cara, podpisany: *Conte Miecislao Ledochowski, Sacerdote Romano*, a więc z ok. 1850 r.

– Tłumaczenia z języka francuskiego, dokonane chyba przez samego M.L., wierszy religijnych dotyczących Niepokalanego Poczęcia, a także tłumaczenie poematu *Mnich*

– Ostatnia obwoluta w teczce SOP 120/3 to *Corrispondenza Officiale con Roma di Monsignor Ledochowski Uditore della Nunziatura del Portogallo*

Są to numerowane raporty – tzw. *Oggetto* audytora nuncjatury, wysyłane z Lizbony, numerowane od 1 do 29, pierwszy z datą 23 Agosto 1853, ostatni –

**Foto**

7 8-bre 1853. Najobszerniejszy z nich (nr 6, z 28 sierpnia 1853) liczy 36 bitych stron formatu A-4! Myślę, że omówiona tutaj teczka nr SOP 120/3 zawiera pozostałości z archiwaliów, które onegdaj przesłał Włodzimierz Ledóchowski TJ z Rzymu do Lipnicy Murowanej.

#### 4. Teczka SOP 120/4

– Podobnie jak poprzednia, zawiera prawdopodobnie resztki archiwum osobistego Mieczysława Ledóchowskiego, przysłane z Rzymu do Lipnicy po śmierci kardynała. Zaczyna ją zbiór 91 listów (wraz z aneksami), adresowanych do Bogoty, pisanych od maja 1857 r. przez Luigi Lentiego. Na listach są adnotacje M.L-go, np. *Riposto ai 8 maggio 1857* (na list z 7 marca 1857, czyli poczta szła 2 miesiące!). Zbiór nie jest ułożony chronologicznie, zasługuje chyba na dokładne przestudiowanie, gdyż kanonik Lenti, zarządzający majątkiem Ledóchowskiego podczas jego pobytu w Ameryce Południowej, *zaprzepścił całą fortunę w lekomyślnych spekulacjach*<sup>12</sup>.

– 19 fotografii, w kopercie, gdzie oprócz samego M.L. są fotografie rodziców, ich majątku itp. Na kopercie adnotacja: *Dla dra Klimkiewicza – materiał ilustracyjny nieużyty* (brak natomiast wzmianki o losach materiału ilustracyjnego *zużytego*, czyżby należało go szukać obecnie w papierach po ks. Klimkiewiczu? – A.M.)

– Drobne artykuły i wzmianki prasowe o M. L. (z czasów mu współczesnych), egzemplarze gazet francuskich (np. z relacją o wystąpieniu mgra Czackiego z 1879 r.)

– Obwoluta zawierająca luźne pisma z lat 1856-1861, w tym np. 1 list od kardynała Antonellego (Rzym 1856), 2 bruliony pism M.L. do Antonellego z 1856 (z Wiednia)

– 1 wykaz biskupów z Ameryki Południowej (ok. 1860 r.)

– 2 egzemplarze druku ulotnego (odezwy) podpisanego przez *Bernardino Obispo de Cartajena*, a zatytułowanego: *Notas cruzadas entre el Secretario Jeneral del Estado de Bolivar i el Prelado de la Diocesis*, zawierającego wymianę pism między rządem tzw. Stanów Zjednoczonych Nowej Grenady (gen. Tomas C. de Mosquera i inni) a biskupem diecezji Kartageny, dr. Bernardino Medina, z sierpnia 1861 roku, gdzie biskup ustosunkowuje się do dekretu Tomasa C. de Mosquera *Presidente provisorio de los Estados Unidos de Nueva Granada* z 20 lipca 1861 r., przesłanego mu w dniu 5 sierpnia 1861 r. W swojej odpowiedzi z 9 sierpnia 1861 r., adresowanej: *Al Sr. Secretario jeneral del Estado de Bolivar* biskup stanowczo broni praw religii katolickiej w Nowej Granadzie oraz niezależności Kościoła od nowego rządu, a prezydenta-samozwańca gen.

<sup>12</sup> Zob.: Witold Klimkiewicz, *Kardynał Ledóchowski...*, tom II, s. 120 i przypis 191.

Mosquerę odważnie nazywa uzurpatorem. Podobną w tonie odezwę (druk ulotny) wystosował Mieczysław Ledóchowski do Ministra Spraw Zagranicznych Kartageny, z datą 20 sierpnia 1861 r. Nie wiem, czy którekolwiek inne archiwum lub biblioteka w Polsce takie druki ulotne posiada? Jest tam także list konsula brytyjskiego w Kartagenie, Bentricka v. Doyle do Mieczysława Ledóchowskiego, z 16 sierpnia 1861 r., który ułatwił delegatowi apostolskiemu ucieczkę na angielskim statku *Paladin* z ogarniętej rewolucją Nowej Granady<sup>13</sup>.

– Na samym końcu znajdujemy w teczce 120/4 dwie fotografie portretowe (13x18 cm każda) rodziców arcybiskupa, Józefa i Marii Ledóchowskich, podpisane ręką ojca: *moi et ma femme Marie née Zakrzewski*.

#### 5. Teczka SOP 120/5

– Druk: *Propositio Metropolitanorum Ecclesiarum Gnesen. et Posnaniens. invicem perpetuo canonice unitorum*, Romae 1866 (k. 1-2)

– 2 listy pasterskie (wielkopostne) kard. L-go, Rzym, marzec 1876: *Najmilsi w Panu Bracia Kapłani obu moich diecezji* oraz 18 stycznia 1877: *Wielebni Bracia*, podpisany *Mieczysław Kardynał Ledóchowski Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański* (k. 4).

– Wycinki prasowe i egzemplarze gazet dotyczące abpa Ledóchowskiego 1865-1876, (k. 5-23), 1902-1927 (k. 24-40)

a) z lat 1865-1876: „Dziennik Poznański” 6 IX 1865, „Posener Zeitung” 22 X, 23 X 1873, Wycinki po 3 II 1876, tj. po zwolnieniu z więzienia w Ostrowie (k. 8-11), „Westfälischer Merkur” 3 II 1876 (k. 12), „Germania. Zeitung für das deutsche Volk” (k. 13-23), Nr 28 z 5 II 1876, Dodatek nr 35 (14 II 1876), Dodatek nr 36 (18 II 1876), nr 40 (19 II 1876)

b) z lat 1902-1927: „L'Osservatore Romano” 23 II 1902, „Kurier Prażsky” 23 VI 1902, wycinki z gazet czeskich i niemieckich z 1909 r. (b. ciekawe) Sprowadzenie zwłok kardynała z Rzymu do Poznania: „Dziennik Poznański” nr 222 – 28 września 1927 r., nr 223 – 29 września 1927 r., nr 224 – 30 IX 1927, nr 225 – 1 X 1927, „Robotnik” R. XXIII, nr 40 z 2 października 1927 r. (k. 39-40).

Oczywiście, że niektóre z tych materiałów były znane ks. Klimkiewiczowi. Odnaleziono 5 tek to zbiór dokumentów, których prawdopodobnie nie dało się już włączyć do akt arcybiskupich w poznańskim Archiwum Archidiecezjalnym. W ten sposób stworzono kolekcję składającą się z dokumentów osobistych i rodzinnych, fragmentów prac z okresu studiów w Rzymie, korespondencji i memoriałów samego Ledóchowskiego, pochodzących z okresu sprawowania przezeń funkcji audytora nuncjatury w Lizbonie (1852-1856), delegata papieskiego na Nową Gren-

<sup>13</sup> Tamże, tom I, s. 224-241 i przypis 90; tom II, s. 235 i przypis 77 oraz Załączniki nr nr X-XII, na s. 359-364.



landię w Bogocie (1857-1861), wreszcie z okresu pełnienia godności arcybiskupa – tu szczególnie z okresu uwięzienia w latach 1874-1876. Najciekawsze i stosunkowo najbardziej reprezentatywne wydają się tutaj materiały dotyczące pobytu ks. Mieczysława Ledóchowskiego w Bogocie. Materiały z okresu pracy w nuncjaturach w Lizbonie czy w Belgii, przeważnie w postaci brulionów czy kopii pism, są nieliczne i fragmentaryczne. Kompletne ich oryginały są na pewno w Archiwum Watykańskim, do którego z Bożą i ks. dra Fokcińskiego pomocą można teraz się dostać (choć nigdy przed upływem przepisowych 70 lat od wytworzenia dokumentów! tu raczej protekcji i wyjątków nie należy się spodziewać!). Archiwum MSZ w Brukseli wykorzystał ks. Klimkiewicz skrupulatnie. Czy po rewolucjach południowoamerykańskich znajdzie się coś jeszcze w Bogocie? Śmiem wątpić, ale może warto byłoby wysłać kogoś młodego, zdolnego, znającego nadto dobrze potrzebne tu języki romańskie (tj. francuski, hiszpański, portugalski i włoski) do Lizbony i do Ameryki Południowej. Niech szuka śladów bohatera naszej sesji. Tylko czy je tam znajdzie? Mamy piękny rysunek siedziby delegatury w Bogocie, ręką samego delegata, opisy urzędnika ogrodu itp., ale czy tego nie zniszczyły ręce i karabiny barbarzyńców? Mamy piękne listy do rodziny, dowodzące zdolności obserwacyjnych i literackich nadawcy, jego poczucia estetyki oraz poczucia humoru, ale to i tak są jedynie fragmenty mozaiki, z której można odczytać i odtworzyć pełną biografię kardynała. Dowodem dystansu do swojej osoby jest np. list (chyba do Antonellego), w którym wzbrania się przed przyjęciem arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego, argumentując to słabą znajomością Wielkopolski i stosunków w niej panujących, a także problemami językowymi. Wychowany w kulturze romańskiej obawiał się – przecież słusznie – kontaktu z administracją i biurokracją pruską.

Kiedy zabierałam się do niniejszego referatu a niebacznie wspomniałam o tym pewnej uczoney osobie, ta zapytała: *A cóż można jeszcze po Klimkiewiczu napisać o Kardynale Ledóchowskim?*. Otóż można, gdyż zawsze można natrafić na nowe, nie odkryte lub znane, ale niezinterpretowane źródła archiwalne czy nawet drukowane.

Takie były *fata* rękopisów i materiałów źródłowych dotyczących kardynała Mieczysława Ledóchowskiego. Czy źródła, którymi obecnie dysponujemy, są bardziej kompetentne niż materiały, którymi posługiwali się dotychczasowi biografowie Kardynała? Wydaje się, że dzisiejsza sesja odpowiedziała już częściowo na postawione wyżej pytania.

Parafrazując znane powiedzenie jednego z twórców archiwistyki polskiej i jednego z najbardziej zasłużonych nestorów tej specjalizacji, profesora Kazimierza Kaczmarczyka, o archiwach stojących na straży honoru i majątku Rzeczypospolitej, można skonstatować, że zbiory Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, stanowiącego *sanktuarium tradycji Archidiecezji* (to także cytat, tym ra-

zem zapożyczony od jednego z tutejszych Ordynariuszy) dobrze strzegą honoru i imienia oraz dobrze dokumentują przymioty ducha Kardynała Mieczysława Ledóchowskiego – bohatera naszej konferencji.

### A N E K S

#### **Materiały dotyczące kardynała Mieczysława Ledóchowskiego w innych zbiorach**

#### B y d g o s z c z

##### MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W BYDGOSZCZY

Sygn. 678, 1858-1899. Listy przedstawicieli duchowieństwa z XIX w. (M.in. ks. Kempnińskiego z Poznania i Kardynała Ledóchowskiego).

#### K r a k ó w

##### BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA

Ledóchowscy. Papiery majątkowe i materiały genealogiczne z XVI-XIX w.

Korespondencji J.I. Kraszewskiego serii III, T. 73: Listy od Augusta Cieszkowskiego 1873 (k. 490-491) oraz Adama Lwa Sołtana do abpa Mieczysława Ledóchowskiego 1872 (k. 389-390)

Korespondencji ks. Stefana Pawlickiego, profesora filozofii UJ Tom 3: Listy od kardynała Mieczysława Ledóchowskiego (9) 1879-1884 i b.d. (k. 222-235)

##### BIBLIOTEKA PAU I PAN

Ledóchowscy. Papiery rodzinne i majątkowe (XVII-XIX w.)

Spuścizna Jana Koźmiana i korespondencja Koźmianów (zob. pracę dra P. Matusika)

##### KLASZTOR SS. KARMELITANEK BOSYCH NA ŁOBZOWIE

Mieczysław Ledóchowski (1822-1902), kardynał. Ponad 100 listów z więzienia (1874-1876) oraz z Rzymu, odpisy korespondencji z władzami pruskimi

#### P o z n a ń

##### BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA

Korespondencja Cecylii Działyńskiej (1836-1899), tu m.in. listy Mieczysława Ledóchowskiego

##### MUZEUM NARODOWE W POZNANIU

sygn. MNP-D, Zbiór fotografii, m.in. ks. bp Ledóchowski

## BIBLIOTEKA PAN W KÓRNIKU

14 listów Mieczysława Ledóchowskiego do Celestyny Działyńskiej (1866-1882)

## BIBLIOTEKA POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK

Zbiory specjalne, korespondencja ziemiańska, m. in. Klary Dembińskiej. Zob.: Anna Marciniak, *Z korespondencji Wielkopolan. List Zygmunta Cieszkowskiego do Klary Dembińskiej (...) opisujący polskie spotkania we Włoszech w 1877 r.*, „Przegląd Wielkopolski” 2003, nr 1-2 (59-60), s. 69-71.

## W a r s z a w a

## ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, [1917] 1918-1939 Sygn. 69 (b.p.)

Działalność polityczna kleru. Przewiezienie zwłok kardynała M. Ledóchowskiego z Rzymu do Poznania – korespondencja. 1927 r.

## BIBLIOTEKA NARODOWA

Sygn. rkps II 6427, Korespondencja Kajetana Morawskiego (1838-1874),

m.in. 4 listy od Mieczysława Ledóchowskiego, abpa, 1870-1874, a także 1 list od ks. Jana Koźmiana (1875 r.)

## W r o c ł a w

## ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH

Listy Kardynała Mieczysława Ledóchowskiego w spuściznach i zbiorach podworskich, także obszerna genealogia Ledóchowskich.

